

Mozilla gani ustawę, Microsoft dostrzega jej wady

5 maja 2012

CISPA to akt prawny groźny dla prywatności online, ale niegroźny dla firm, dlatego giganci z rynku IT nie protestowali przeciwko niemu. Mozilla jest pierwszym ważnym podmiotem z rynku, który to zrobił. Microsoft też zaczyna zmieniać zdanie o CISPA, co w dziwnej sytuacji stawia Facebooka.

CISPA to akt prawny, który niedawno przeszedł przez Izbę Reprezentantów w USA. Mówiąc najprościej, ułatwi on przekazywanie danych o internautach agencjom rządowym Stanów Zjednoczonych. Wystarczy, że władze jako powód ujawnienia danych podadzą cyberbezpieczeństwo. Firma, która ujawni dane władzom, będzie praktycznie zwolniona z odpowiedzialności za nadużycia tych informacji.

Dziennik Internautów pisał o CISPA kilkakrotnie. Zwracaliśmy uwagę na to, że szczególnie niepokojąca jest reakcja firm z rynku IT, które przeciwko ustawie nie protestują. Facebook popiera CISPA, podobnie jak Microsoft. Google tylko obserwuje prace i przyznaje, że to ważny akt prawny. Nie ma sprzeciwu takiego, jaki obserwowaliśmy przy ustawie SOPA, a dla prywatności internautów CISPA jest nie mniejszym zagrożeniem.

Brak sprzeciwu ze strony rynku IT prawdopodobnie wynika z faktu, że CISPA nie wywiera nacisku na firmy. Przeciwnie – daje im więcej swobody i ta właśnie swoboda jest niebezpieczna.

Mozilla jest chyba pierwszym ważnym podmiotem z rynku, który opowiada się przeciwko CISPA. Andy Greenberg z Forbesa otrzymał od producenta Firefoksa oświadczenie, w którym czytamy:

„Choć całym sercem wspieramy bezpieczniejszy internet, CISPA ma szeroki i alarmujący zasięg, który wykracza poza bezpieczeństwo internetu. Ustawa narusza naszą prywatność, zawierając niejasne definicje cyberbezpieczeństwa i przyznaje odporność firmom i rządowi, która jest zbyt szeroka, jeśli chodzi o nadużycia informacji.”

Mozilla wyszła przed szereg. Mowa przecież o ustawie, którą do tej pory poparły Facebook, Microsoft, IBM, Intel, Oracle, AT&T oraz Verizon. Trzeba więc przyznać, że jest to odważne wystąpienie, niewątpliwie wynikające z troski o prywatność internautów.

Microsoft również zaczyna dostrzegać wady CISPA. Choć firma nadal oficjalnie wspiera ustawę, to jej przedstawiciel w wypowiedzi dla CNET przyznał, że prawo musi pozwolić na chronienie prywatności i obietnic bezpieczeństwa, jakie składane są konsumentom. Microsoft ma „upewnić się, że ostatecznie wprowadzone prawo pomoże w zwalczaniu prawdziwego zagrożenia cyberprzestępczością, jednocześnie chroniąc prywatność”.

We wcześniejszych oświadczeniach na temat CISPA Microsoft w ogóle nie poruszał kwestii prywatności. Można więc powiedzieć, że firma zaczyna dostrzegać, gdzie jest problem i niewykluczone, że oświadczenie dla CNET jest przygotowaniem gruntu do ewentualnego wycofania się z poparcia.

Google – jak wspomnieliśmy – tylko obserwuje CISPA i nie wyraża ani poparcia, ani sprzeciwu. To nie jest najbardziej zadowalająca postawa, ale i tak bardziej rozsądna niż to, co robi Facebook. Serwis społecznościowy popiera CISPA, a jego przedstawiciel pisał nawet na blogu o tym, dlaczego to poparcie jest istotne.

Facebook to serwis społecznościowy, ale może nagle się okazać, że odda on dane internautów rządowi chętniej niż producenci oprogramowania. Złośliwi powiedzą, że pokazuje to prawdziwą

naturę Facebooka, który nie przejmuje się tym, gdzie trafiają Twoje dane, tylko na jakich zasadach można je oddać.

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: Forbes, CNET

Źródło: [Dziennik Internautów](#)